

POSTANOWIENIE

29 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 29 lutego 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa J. S.

przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlanemu "A." spółce z ograniczoną
odpowiedzialnością w W.

o zapłatę,

na skutek skarg kasacyjnych J. S. oraz Przedsiębiorstwa Budowlanego "A." spółki z
ograniczoną odpowiedzialnością w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 30 sierpnia 2022 r., I AGa 95/21,

- 1) odmawia przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania;**
- 2) koszty postępowania kasacyjnego między stronami
wzajemnie znosi.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 sierpnia 2022 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację powoda J. S. i pozwanego Przedsiębiorstwa Budowlanego „A.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 10 lutego 2021 r., którym Sąd ten zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 161 557,08 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 28 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za wykonane przez powoda roboty budowlane; oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez obie strony.

Powód we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jego zdaniem skarga kasacyjna, jest oczywiście uzasadniona Sąd Apelacyjny nie rozpoznał bowiem istoty sprawy i apelacji, błędnie i pobieżnie rozstrzygając sformułowane w niej zarzuty i wadliwie przeprowadził postępowanie dowodowe na etapie postępowania odwoławczego. Ponadto, wykazał się niekonsekwencją z jednej bowiem strony dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego J. A., a z drugiej strony opinię tę zaakceptował, mimo że złożenie przez biegłego wyjaśnień nie doprowadziło do usunięcia wadliwości opinii, którą samodzielnie korygował Sąd Okręgowy. Czyniąc ustalenia na podstawie błędnej opinii biegłego, wyrażając z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. ocenę, że jest ona wiarygodna i nie przeprowadzając dowodu z opinii innego biegłego Sąd Apelacyjny nie usunął wadliwości postępowania przed Sądem Okręgowym, mimo że był zobligowany merytorycznie rozpoznać sprawę (art. 382 i art. 381 k.p.c.), naruszając w ten sposób zasadę dwuinstancyjności postępowania.

Pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Pozwany we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołał się na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Jego zdaniem w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne koncentrujące się na określeniu „czy i w jakim zakresie sądy rozstrzygające spory związane są ustaleniami wynikającymi ze sporządzonych przez biegłych sądowych opinii w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych, a zatem niemożliwych do zweryfikowania i oceny przez same sądy”. „Czy zatem w sytuacji, gdy sąd dopuszcza dowód z opinii biegłego, dostrzegając konieczność ustalenia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, uprawniony jest do poczynienia dodatkowych, własnych ustaleń, odmiennych od twierdzeń i wniosków biegłego”. Wymaga także rozstrzygnięcia wciąż niejasna zależność i miejsce dowodu z opinii biegłego sądowego w hierarchii pozostałych dowodów. Czy dowód z opinii biegłego podlega regułom ocennym tożsamym innym źródłom dowodowym, a w jakim zakresie korzysta z autonomii w zakresie zawartych w opinii wniosków i

spostrzeżeń, co do których wymagane są wiadomości specjalne niedostępne dla sądu i stron. Podkreślił, że jest to uzasadnione z uwagi na dokonane przez Sąd drugiej instancji wysłuchanie biegłego i wydanie orzeczenia wbrew jego jednoznacznej ocenie w zakresie wykonanych przez powoda konstrukcji stalowych o wadze 17 ton. W konsekwencji oceny wymaga, czy ingerencja Sądu w merytoryczną treść opinii jest dopuszczalna, a władztwo sądu nad przebiegiem postępowania jest nieograniczone i wymagające ingerencji w sferę wiedzy wymagającej powołania dowodu z opinii biegłego?

Ponadto, zdaniem pozwanego skarga jest oczywiście uzasadniona, z uwagi na naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 278 § 1 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Za decydującą o zakresie prac powierzonych powodowi należy bowiem uznać treść przekazanej powodowi przed podpisaniem umowy dokumentacji projektowej. Ustalenia Sądu w tym zakresie zostały natomiast oparte na własnych przekonaniach sprzecznych z opinią biegłego, mimo jego wysłuchania na rozprawie. W ocenie skarżącego już pobieżna analiza sprawy w powiązaniu z przytoczoną przez niego argumentacją prowadzi do wniosku, że uregulował całość należnego powodowi wynagrodzenia, co wprost przesądza o niezasadności wniesionego powództwa, którego częściowe uwzględnienie wynikało wyłącznie z samodzielnego uwzględnienia przez Sąd - wbrew wyliczeniom biegłego - dodatkowych materiałów w postaci elementów stalowych o wadze 17 ton.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanego wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd

Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą usuwanie błędów w zakresie wykładni i stosowania prawa w każdej indywidualnej sprawie.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Nie istnieje przy tym istotne zagadnienie prawne ani potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia oraz wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (zob. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z 17 marca 2015 r., I PK 4/15, niepubl.; z 23 kwietnia 2015 r., I CSK 691/14, niepubl.; i z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.).

Zagadnienia sformułowane przez pozwanego nie spełniają wyżej sprecyzowanych w judykaturze Sądu Najwyższego wymagań. Przede wszystkim nie mają charakteru abstrakcyjnego, syntetycznego i uniwersalnego, lecz są osadzone w okolicznościach sprawy, w której wniesiono skargi i są pytaniami w tej właśnie sprawie.

Ponadto, problematyka dowodu z opinii biegłego jest bardzo dobrze rozpoznana w judykaturze i doktrynie, w tym również w kontekście podnoszonym przez skarżącego, nie ma zatem potrzeby kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym przedmiocie.

Dowód z opinii biegłego sądowego ma charakter szczególny, gdyż zasadniczo nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ich ocenie przez pryzmat wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie oraz ich kwalifikacji prawnej powołany jest sąd, a nie biegły. W konsekwencji ocena i wnioski biegłego nie mogą zastępować samodzielnych ustaleń sądu co do mających znaczenie w sprawie okoliczności prawnych. Opinia biegłego podlega ocenie sądu stosownie do reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. i w ramach tej oceny sąd ustosunkowuje się do mocy przekonywującej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków.

Sąd nie może jednak oprzeć swego ustalenia wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, lecz powinien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów składających się na trafność jej wniosków końcowych. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2004 r., II UK 80/04, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 30 października 2012 r., I UK 322/12, niepubl.). Powyższa zasada znajdzie zastosowanie również przy ocenie dowodu w postaci opinii opracowanej przez biegłego i powinna obejmować logikę, jasność i przejrzystość wyводу, niesprzeczność opinii z pozostałymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie i uznanymi przez sąd za wiarygodne, spełnienie wymagań wynikających z tezy dowodowej, jednoznaczność opinii oraz poziom fachowej wiedzy biegłego (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 17 maja 1974 r., I CR 100/74, niepubl.; z 3 listopada 1976 r., IV CR 481/76, OSNCP 1977, nr 5-6, poz. 102; i z 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64).

Jeżeli Sąd uzna opinię biegłego za prawidłową, to nie może poczynić ustaleń końcowych sprzecznych z nią (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z 21 stycznia

1971 r. i z 27 listopada 1974 r., II CR 748/74, niepubl.). Nie oznacza to jednak, że sąd nie może konstruować podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w oparciu o inne dowody, które jego zdaniem są wystarczające do poczynienia takich ustaleń, a jednocześnie nie wymagają dla ich poczynienia wiedzy fachowej. Nie zachodzi zatem potrzeba kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym przedmiocie.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Bliższa analiza uzasadnienia wniosku pozwanego o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala przyjąć, by skarga była – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona.

Po pierwsze, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na jej oczywistą zasadność oraz na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego dotyczącego tej samej problematyki. Wobec kształtu tych przesłanek nie jest możliwe jednoczesne skuteczne wykazywanie, że w sprawie istnieją wątpliwości interpretacyjne dotyczące przepisów prawa i że skarga oparta na naruszeniu tych przepisów jest oczywiście uzasadniona (zob. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, niepubl. i z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl.). W tym

zakresie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawiera wewnętrzną sprzeczność, nie ulega bowiem wątpliwości, że ta sama kwestia nie może stanowić źródła zagadnienia o problemowym i niejasnym charakterze i zarazem podstawę ewidentnej zasadności skargi kasacyjnej, możliwej do stwierdzenia, bez prowadzenia bardziej złożonych rozumowań.

Po drugie, analiza uzasadnienia wniosku pozwanego o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala przyjąć, by skarga była – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona. Wszystkie kwestie, na których skarżący opiera twierdzenie o oczywistej zasadności skargi, były przedmiotem ustaleń i rozważań Sądu drugiej instancji. Sąd Apelacyjny przytoczył podstawę faktyczną i prawną swojego rozstrzygnięcia oraz wyłuszczył swoją koncepcję rozstrzygnięcia sprawy. Nie można stwierdzić, by sformułowane przez ten Sąd wnioski były w oczywisty sposób nieprawidłowe, zgodnie z opisanym wyżej rozumieniem przesłanki oczywistej zasadności skargi.

Teza, że pozwany wykonał w całości swoje zobowiązanie wypłacając powodowi całe należne mu - zgodnie z umową - wynagrodzenie pozostaje natomiast w sprzeczności z charakterem skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka kontroli prawomocnych orzeczeń wyłącznie pod kątem prawnym oraz ze względu na zakazy ustanowione w art. 398³ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹³ § 2 k.p.c. Nie jest zatem dopuszczalne badanie wskazanego przez pozwanego w ramach podstaw skargi zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Dostrzeżenia także wymaga, że uwzględnienie przez Sądy *meriti* konstrukcji stalowych wykonanych przez powoda, których nie wziął pod uwagę biegły i przyjęcie, że powodowi także w tym zakresie należne jest wynagrodzenie zostało oparte na zestawieniu sporządzonym przez pozwanego i jego wyliczeniach (k. 70-75). Teza, że o oczywistej zasadności skargi świadczy uwzględnienie przez Sądy *meriti* okoliczności opartych na dokumentach autorstwa pozwanego nie wspiera jego stanowiska.

Także wniosek powoda o przyjęcie skargi do rozpoznania nie wskazuje na oczywistą zasadność skargi. Sprowadza się do polemiki z poczynionymi przez Sąd Apelacyjny ustaleniami faktycznymi i ich oceną prawną, ograniczając się do przytoczenia ogólnych zastrzeżeń pod adresem zaskarżonego wyroku, przez powtórzenie zarzutów przytoczonych w ramach podstaw skargi, bez wykazania ich

rażącego charakteru. Sposób jego sformułowania – domagający się od Sądu Najwyższego w istocie zbadania podstaw skargi w ramach instytucji przedsądu i zweryfikowania w pełnym zakresie prawidłowości rozpoznania jego apelacji - wskazuje, że skarżący traktuje skargę kasacyjną nie jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, a jako instrument pozwalający mu na kwestionowanie niesatysfakcjonującego go rozstrzygnięcia w trzeciej instancji, któremu to celowi postępowanie kasacyjne nie służy.

Ponadto, z obowiązku wynikającego z art. 378 § 1 k.p.c. nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu orzeczenia każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone, przed wydaniem orzeczenia (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 24 marca 2010 r., V CSK 296/09, M.Pr.Bank. 2012, nr 4, s. 19; z 26 kwietnia 2012 r., III CSK 300/11, OSNC 2012 r., nr 12, poz.144; i z 4 września 2014 r., II CSK 478/13, OSNC –ZD 2015 r., nr D, poz. 64). Równocześnie, uzasadnienie przedstawione przez Sąd Apelacyjny - wyłuszczające w dostatecznym zakresie podstawy faktyczne i prawne zajętego przez ten Sąd stanowiska - nie pozwala stwierdzić oczywistych i rażących uchybień, które wskazywałyby, że obowiązek ten nie został w niezbędnym zakresie zrealizowany.

Skarżący twierdząc, że Sąd Apelacyjny w sposób wadliwy skonstruował podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i błędnie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w zakresie obejmującym opinię biegłego z zakresu budownictwa J. A. – pominął także, że skarga kasacyjna jest instrumentem prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie instrumentem kontroli ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Nie można zatem przenosić do postępowania kasacyjnego sporów dotyczących stanu faktycznego, gdyż jego ustalenie należy do sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy nie ma w tym zakresie żadnych, ustrojowych ani procesowych kompetencji (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2014 r., IV CSK 671/13, niepubl.).

Powód zasad tych nie respektuje odwołując się w podstawach skargi i jej uzasadnieniu do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mimo, że jego zgłaszanie w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.). O oczywistej zasadności skargi nie może zatem świadczyć dokonanie przez Sąd Apelacyjny oceny dowodu z opinii biegłego w sposób, który skarżący uznaje za

wadliwy, są to bowiem zagadnienia usuwające się spod kontroli Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. O oczywistej zasadności skargi nie przekonuje także pominięcie zgłoszonego przez skarżącego wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, stwierdzenie bowiem, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy mieści się w kompetencjach Sądu *meriti*.

W konsekwencji wnioski o przyjęcie skarg do rozpoznania, w konfrontacji z motywami zaskarżonego orzeczenia, nie wykazują tezy, że przy jego ferowaniu popełniono uchybienia w zakresie stosowania i wykładni prawa, które miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnął zaś, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. 391 § 2 i w zw. z art. 398 ²¹ k.p.c. znosząc je wzajemnie między stronami.

[a!]

[SOP]